

Warszawa, 26.04.2023

mgr Maciej Topolski
Wydział Polonistyki UJ

**Streszczenie rozprawy doktorskiej *Antropologia taktylna. Rozpoznania* napisanej
pod kierunkiem prof. Anny Łebkowskiej**

W niniejszej rozprawie skupiam się na wytyczeniu podstawowych ram antropologii taktylnej, czyli badań dotyczących doświadczenia dotykowego, rozpatrywanego pod względem ekologicznym, etycznym, wspólnotowym, przestrzennym, podmiotowym i przedmiotowym.

W pierwszym rozdziale rozprawy przedstawiam fundamenty i możliwe perspektywy antropologii taktylnej. Ukazuję funkcje biologiczne, jakie pełni dotyk, przypisywane mu w kulturze zachodniej znaczenia oraz złożoność definicyjną tego zmysłu. Następnie opisuję cele i wytyczne antropologii taktylnej (lokując to pole badawcze w kanadyjskiej antropologii zmysłów), następnie omawiam kwestie bliskości w kontekście społeczno-kulturowym, polityczność zmysłu dotyku oraz wspólnoty dotykowej (włączając to zagadnienie w ramy *skin studies*).

W drugim rozdziale pracy wychodzę z propozycją nowego sposobu konceptualizacji doświadczenia zmysłowego. Proponuję termin „intercepcja” w ramach krytyki pojęcia „percepcji”, które jest zdominowane przez myślenie dychotomiczne i zakłada absorpcyjny model doświadczenia. Następnie opisuję istniejące w naukach humanistycznych instrumentalne ujęcie zmysłów, faworyzujące produkcję powtarzalnego i stałego doświadczenia będącego podstawą wiedzy. W ramach odejścia od tak rozumianej „percepcji” sięgam po pojęcie „medium” – odwołując się zarówno do Arystotelesa opisującego dotyk jako zmysł pozbawiony pośrednika, jak i do Dietera Merscha rozpatrującego medium jako materialność, która nie podlega postrzeganiu, ale sama je umożliwia. W takim ujęciu „medium” nie tyle pośredniczy między światem a zmysłowym ciałem, a określa położenie podmiotu, lokując go między zmysłami i podmiotami i odwołując się do jego ruchliwości oraz interakcyjności.

W trzecim rozdziale koncentruję się na słowie „kontakt” i rozpatruję je w kontekście refleksji nad zmysłem dotyku jako zmysłem połączenia: na poziomie

Marek Topol

A. Zdzienicka

pojedynczego ciała ludzkiego, ale również szerzej – jako możliwości tworzenia relacji z tym, co nie/ludzkie, w wymiarze globalnym. W dalszej części rozdziału wychodzę z propozycji przemyslenia kolektywu taktylnego, którego podstawę – w odwołaniu do refleksji Michela Serresa i Judith Butler – stanowi prekarność (kruchosc, niepewność, przypadkowość) umożliwiająca otwarcie na inne życia, inne zmysłowości, inne dotknięcia.

W rozdziale czwartym zastanawiam się nad granicami tego, co sensuálne i sensowne – ukazując relację między zmysłami i językiem, doświadczaniem śmierci jako doświadczanie pozostające w ścisłej relacji ze zmysłowym życiem, wreszcie skórę jako ściągającą granicę oddzielającą to, co jest od tego, co może być odczuwane. W tym ujęciu non-sens jawi się nie jako zaprzeczenie tego, co posiada znaczenie i lokuje się w obrębie zmysłowości, ale przede wszystkim jako horyzont odczuwania, przyszłość zmysłowości.

W rozdziale piątym nawiązuję do Rafała Pierzyńskiego *Touching (COVID-19)* traktując jako podstawę dla szerszych rozważań na temat pandemii koronawirusa, czasie bez-dotykowym, czasie innego rodzaju etyki, opartej na ruchu i trosce. Tworząc koncepcję „kin-etyki”, odwołuję się do Timothy'ego Mortona opisującego koronawirus jako hiperobekt, do Karen Barad i jej propozycji autorefleksji dotykowej, do Sarah Ahmed omawiającej pojęcie dezorientacji, wreszcie do Michela Foucaulta ukazującego troskę jako niepokojący ruch – ruch dotykających, kruchych, szukających schronienia ciała.

W szóstym rozdziale analizuję wystawę *Stan rzeczy* zorganizowaną w Muzeum Narodowym w Warszawie, za sprawą której muzeum odsłania się jako instytucja dyscyplinująca, niechętna ciału, „zyciowi” oku i myślowi – w tym kontekście, odwołując się do licznych prac z zakresu zmysłowej muzeologii, wychodzę z propozycji uzmysławienia przestrzeni muzealnej, której zadaniem jest wytwarzanie i przekazywanie wiedzy dostępnej dla wszystkich i angażującej całą ludzką zmysłowość.

W ostatnim rozdziale pracy zastanawiam się nad przyczynami niestnienia antropologii taktylnej i potencjalną przyszłością badań nad doświadczaniem dotykowym, które – bazując na krytycznej reorientacji w obrębie dotychczasowych sposobów kreowania wiedzy, tworzenia tożsamości czy zawiązywania relacji – może dać początek nowej epoce kulturowej.